

Daj żołnierzom, którzy idą, śpiewając w szeregu,
 Chłód i deszcze na pustyni, a ogień na śniegu,
 Niechaj będą niewidzialni płynący w przestworzu
 I do kraju niech dopłyną, którzy są na morzu.
 Każdy ranny niechaj znajdzie opatrunek czysty
 I od wszystkich zagubionych niechaj przyjdą listy.
 I weź wszystkich, którzy cierpiąc patrzą w Twoją stronę,
 Matko Boska Częstochowska, pod Twoją obronę.
 Niechaj druty się rozluźnią, niechaj mury pękają,
 Ponad Polską, błogosławiąc, podnieś rękę piękną,
 I od Twego łez pełnego, Królowo, spojrzenia
 Niech ostatnia każń się wstrzyma, otworzą więzienia.
 Niech się znajdą ci, co z dala rozdzieleni giną,
 Matko Boska Częstochowska, za Twoją przyczyną.
 Nieraz potop nas zalewał, krew się rzeką lała,
 A wciąż klasztor w Częstochowie stoi jako skała.
 I Tyś była też mieczami pogańskimi ranną
 A wciąż świecisz ponad nami, Przenajświętsza Panno.
 I wstajemy wciąż z popiołów, z pożarów, co płoną,
 I Ty wszystkich nas powrócisz na Ojczyzny łono
 Jeszcze zagra, zagra hejnał na Mariackiej wieży
 Będą słyszeć Lwów i Wilno krok naszych żołnierzów.
 Podniesiemy to, co legło w wojennej kurzawie,
 Zbudujemy Zamek większy, piękniejszy w Warszawie.
 I jak w złotych dniach dzieciństwa będziemy słuchali
 Tego dzwonnika sygnaturki, co Cię wiecznie chwali.

OGŁOSZENIA

- ❖ Jutro **uroczystość MB Częstochowskiej**. Msza święta o godz. 18⁰⁰
- ❖ Dziękuję za pomoc w sprzątaniu kościoła i zapraszam chętnych w najbliższy piątek po Mszy wieczornej.
- ❖ Osobą mogącą w tym tygodniu ofiarować godzinę adoracji prosimy o zapisywanie się w zakrystii.
- ❖ Zapraszam **wszystkich ministrantów i kandydatów** na pierwsze spotkanie po wakacjach w najbliższą sobotę o godz. 11⁰⁰.
- ❖ Za tydzień – **1 września** – **osiemdziesiąta rocznica wybuchu II wojny światowej**. O godz. 11¹⁵ rozpoczęcie uroczystości z udziałem komendantów, władz gminy, harcerzy, strażaków. O godz. 11³⁰ Suma w int. poległych i pomordowanych w czasie II Wojny Światowej. Po Mszy św. pieśni wojenne w wykonaniu naszej Scholi. Następnie procesja na cmentarz z modlitwą za ofiary wojny. Na cmentarzu poświęcenie symbolicznego grobu mieszkańców gminy i parafii Prażmów. Złożenie wieńców i zapalenie zniczy.



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

21 NIEDZIELA ZWYKŁA

25 sierpnia

369¹⁹



LITURGIA SŁOWA

Czyt. I: Iz 66,18-21; * Ps 117 * Czyt. II: Hbr 12, 5-7.11-13;

Ewangelia: Łk 13, 22-30



Jezus nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni? On rzekł do nich: Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: Panie, otwórz nam! Lecz On wam odpowie: Nie wiem, skąd jesteście. Wtedy zaczniecie mówić: Przecież jadalśmy i piliśmy

z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś. Lecz On rzecze: Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi. **Oto słowo Pańskie.**

CIASNE DRZWI

Zapewne mamy przed oczyma scenę, którą nieraz możemy zobaczyć w telewizji. Wielka sala na Kremlu, zgromadzeni dostojnicy państwowi i zaproszeni goście. Kamera pokazuje drogę wyłożoną czerwonym dywanem na końcu której znajdują się potężne, dwuskrzydłowe, złożone drzwi, przy których stoją odzwierni żołnierze. Słychać głos spikera zapowiadającego przyjście prezydenta Rosji. Tłum milknie, wpatruje się w drzwi, które otwierają się na oścież i wchodzi najważniejszy człowiek wielkiego imperium. Droga jest szeroka, usłana miękkim dywanem a drzwi jakby wyjęte z pałacu Guliwera. To jest obraz królestwa tego świata: szeroka droga, przestronne drzwi, potężna władza i pragnienie dominacji. W dzisiejszej Ewangelii człowiek z tłumu stawia pytanie dotyczące liczby zbawionych: „Czy będzie to garstka doskonałych i najpobożniejszych?” Być może stawiając Panu Jezusowi pytanie, w którym zawarta jest proponowana odpowiedź, miał nadzieję, że Zbawiciel

zaprzeczy minimalistycznej wizji ukazując, jak święty Jan w Apokalipsie „wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7,9). Pan Jezus nie wchodzi w problemy ilościowe lecz natychmiast wykorzystuje pytanie, by ukazać drogę, która prowadzi do Królestwa Chwały: Mówi nam o ciasnych drzwiach, które prowadzą do pełni szczęścia. Ciasne drzwi, wąska droga, ostatnie miejsce często pojawiają się w nauczaniu Pana Jezusa. Jak rozumieć te obrazy, za którymi kryje się istota duchowości chrześcijańskiej?

Pokusa szerokich drzwi, przestronnej drogi i pierwszego miejsca powiązana jest z upadkiem prarodziców. Czyż nie o to chodziło szatanowi, by swoją frustrację, że nie jest pierwszym, wsączyć w świadomość Adama i Ewy w pokusie grzechu pierworodnego? Kusiciel mówił i wciąż mówi do człowieka: „Dosyć tego drugiego miejsca. Dosyć tej wąskiej drogi pod górę. Dosyć słuchania i posłuszeństwa. Teraz wy zajmijcie pierwsze miejsce. Teraz wy decydujcie, co jest dobre, a co złe”. Istotą tej pokusy jest pragnienie wywyższenia siebie aż do odrzucenia Boga. Konsekwencją takiej postawy pychy i buntu, osądzenia i odrzucenia Boga jest Męka Pana Jezusa i Jego zbawczy Krzyż. To jest ta wąska droga i ciasna brama, którą przeszedł Pan. To jest ostatnie miejsce ponizenia, które Chrystus uczynił drogą wywyższenia. I nie ma innej drogi do nieba niż ta, która prowadzi przez Kalwarię.

Charakterystyczne jest to, że Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii dwukrotnie mówi do tych, którzy dopuszczali się

w swym życiu niesprawiedliwości: „Nie wiem skąd jesteście”. Jak to rozumieć? Z jakiego miejsca przybysze mają prawo wstępu do nieba? W świetle tego, co zostało wyżej powiedziane możemy wskazać to miejsce, które w oczach tego świata jest godne pogardy i odrzucenia a w oczach Bożych jest środowiskiem wzrastania i dojrzewania do nieba. Tym miejscem jest Kalwaria, rzeczywistość ofiarnego cierpienia prześwieconego miłością. Pan Jezus mówi, że na końcu czasów „Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym”. Tu zawarta jest z kolei odpowiedź na pytanie: „Czy tylko nieliczni będą zbawieni”. Z każdego języka ludu i narodu przyjdą ci, którzy „przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili.” (Ap 7,14). Ostatni Sobór tak uczy o końcu dziejów: „Nie znamy czasu, kiedy ma się skończyć ziemia i ludzkość, ani nie wiemy, w jaki sposób wszechświat ma zostać zmieniony. Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię, gdzie mieszka sprawiedliwość, a szczęśliwość zaspokoi i przewyższy wszelkie pragnienia pokoju, jakie żywią serca ludzkie. Wtedy to, po pokonaniu śmierci, zmartwychwstaną synowie Boży w Chrystusie, i to, co było wsiane w słabości i zepsuciu, odzieje się nieskażonością, a wobec trwania miłości i jej dzieła całe to stworzenie, które Bóg uczynił dla człowieka, będzie uwolnione od niewoli próżności” (Gaudium et spes 39).

ks. Proboszcz

Krzyż i dziecko



- Ojcie mój! Twa łódź
porost na most płynie -
maszt uderzył!...wróć...
lub wszystko zginie.

patrz! Jaki tam krzyż,
krzyż niebezpieczny -
maszt się niesie wwyż,
most mu poprzeczny -

Synku! Trwogi zbądź:
to znak - zbawienia;
wóńmy! Bądź co bądź -
patrz, jak się zmienia...

to - wszere i wwyż
wszystko - toż samo.

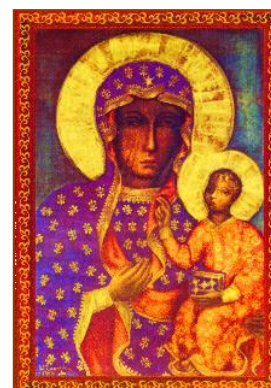
gdzie się podział krzyż?

- Stał się nam bramą.

Cyprian Kamil Norwid

Jutro Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. Spośród wielu utworów, które powstały na cześć Najświętszej Maryi Panny warto dzisiaj przypomnieć, w przededniu wybuchu II wojny światowej, wiersz Jana Lechonia, który został napisany w roku 1941.

MATKA BOSKA CZĘSTOCHOWSKA



Matka Boska Częstochowska, ubrana perłami,
Cała w zlocie i brylantach, modli się za nami.
Aniołowie podtrzymują Jej ciężką koronę
I Jej szaty, co jak noc są gwiazdami znaczone.
Ona klęczy i swe lice, gdzie są rany krwawe,
Obracając, gdzie my wszyscy, patrzy na Warszawę.
O Ty, której obraz widać w każdej polskiej chacie
I w kościele i w sklepiku i w pysznej komnacie,
W rękę tego, co umiera, nad kołyską dzieci,
I przed którą dniem i nocą wciąż się światło świeci.
Która perły masz od królów, złoto od rycerzy,
W którą wierzy nawet taki, który w nic nie wierzy,
Która widzisz z nas każdego cudnymi oczami,
Matko Boska Częstochowska, zmiłuj się nad nami!